



Sygn. akt I CSK 179/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa Parafii Rzymsko-Katolickiej [...] przeciwko Skarbowi
Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę [...] oraz Ministra Finansów
o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

**1. prostuje komparycję wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../15 przez
dopisanie słowa "P." po słowach "N.";**

**2. oddala skargę kasacyjną i nie obciąża strony powodowej
kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r., Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powodowej Parafii Rzymsko-Katolickiej [...](dalej: „powodowa Parafia” lub „Parafia”), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 27 stycznia 2015 r., oddalającego powództwo Parafii o zasądzenie od strony pozwanej - Skarbu Państwa - Ministra Finansów i Wojewody [...] odszkodowania za przejętą przez Państwo - na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. z 1950 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.) - nieruchomości położoną w O. przy ulicy D. i ulicy G., złożoną z działek gruntu nr 2/2, 2/3, 2/4, 1/3 i 8/2, o łącznej powierzchni 27 777 m².

Sąd ten zaaprobował i uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego, zgodnie z którymi umową w formie aktu notarialnego z dnia 15 października 1936 r. Rzymsko-Katolicki Kościół Parafialny Obrządku Łacińskiego pod wezwaniem Św. M. w O. nabył od M. hr. W. nieruchomość gruntową o łącznej powierzchni 4 ha 4790 m², zapisaną w księdze wieczystej nr 915 prowadzonej w Państwowym Biurze Notarialnym w K. dla dóbr ziemskich Folwark P. na terenie miasta O. z przeznaczeniem tego majątku na zaopatrzenie proboszczów. Następnie doszło do przekazania tej nieruchomości w „używanie” duszpasterzy pracujących przy kaplicy, a później przy kościele na P. Z upoważnienia proboszcza z ziemi korzystało również zgromadzenie zakonne Sióstr [...].

W dniu 28 grudnia 1938 r. proboszcz wraz z radą parafialną Parafii Św. M. sporządzili protokół, w którym wskazali, że nabyta na rzecz Kościoła ziemia o powierzchni 8 morgów przy ul. P. w O. ma służyć utworzeniu tam placówki duszpasterskiej i w tym celu wyrazili zgodę na odstąpienie tej ziemi Zgromadzeniu [...].

Dekretem Biskupa [...] z dnia 1 października 1946 r. nr 3598/46 została erygowana powodowa Parafia wraz z kościołem; w akcie tym ustanowiono również, powołując się na kanon 454 § 5 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. (*Codex Iuris Canonici*, dalej: „C.I.C.”), beneficjum usuwalne wskazując, że „uposażenie proboszcza stanowić będą opłaty parafialne i ziemia beneficyjalna”. Dekret ten wszedł w życie w dniu 15 października 1946 r.

Orzeczeniem z dnia 18 maja 1965 r., nr RK-6020/42/65, Urząd ds. Wyznań w [...] stwierdził przejście na własność Państwa, z dniem 23 marca 1950 r., użytkowanej rolniczo nieruchomości ziemskiej położonej w O. w dzielnicy P., o powierzchni 4 ha 47 a 90 m², zapisanej w księdze wieczystej nr 915 prowadzonej przez Państwowe Biuro Notarialne w K. jako uprzednia własność Rzymsko-Katolickiego Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Św. M. w O. Jako podstawę prawną tej decyzji powołano przepisy ustawy dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. z 1950 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.). Pismem z dnia 25 sierpnia 1965 r. Kuria Diecezjalna [...] poinformowała Urząd ds. Wyznań, iż przedmiotowa nieruchomość została nabyta przez Parafię Św. M. jako majątek beneficjalny i w tym charakterze przekazana w używanie duszpasterzy pracujących przy kaplicy, a później w kościele parafialnym na P.; „zapis rejentalny” miał być dokonany później, po erekcji parafii.

W dniu 10 maja 1991 r. powodowa Parafia Rzymsko-Katolicka N. w O. złożyła - na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 z późn. zm., dalej: „s.p.K.K.”), wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego przed Komisją Majątkową, domagając się przyznania nieruchomości zamiennych w zamian za nieruchomość objętą przytoczonym orzeczeniem z dnia 16 maja 1965 r., ewentualnie odszkodowania. W uzasadnieniu wniosku powodowa Parafia wskazała, że do przepisania tej ziemi na jej rzecz nie doszło z uwagi na ówczesne uwarunkowania ustrojowe. W wyniku ugody zawartej z Gminą O. Świętokrzyski przez powodową Parafię oraz Parafię pod wezwaniem Św. Kazimierza przy udziale pełnomocnika Diecezji [...], orzeczeniem częściowym z dnia 20 stycznia 1995 r. Komisja Majątkowa przyznała Parafii Św. K. jako zamienną, nieruchomość, której dotyczył wniosek powódki zgłoszony w postępowaniu regulacyjnym. Ostatecznie postępowanie regulacyjne z wniosku powodowej Parafii zakończyło się bez uzgodnienia orzeczenia, o czym Parafia ta została pisemnie poinformowana. Zaświadczeniem z dnia 24 września 2010 r. Kuria Diecezjalna [...] potwierdziła fakt erygowania powodowej Parafii, wskazując,

że przejęła ona prawa do nieruchomości stanowiącej beneficjum parafialne, nabytej przed drugą wojną światową przez Parafię pw. Św. M. w O.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację, aprobuując ocenę prawną Sądu Okręgowego, iż powodowa Parafia nie wykazała przysługującego jej prawa do nieruchomości wskazanej w pozwie, albowiem sam fakt powołania do życia nowej parafii na obszarze uprzednio działającej innej parafii, nie jest tożsamy z przeniesieniem na rzecz nowo powstałej parafii własności jakichkolwiek nieruchomości. W treści dekretu Biskupa [...] z dnia 1 października 1946 r. zastrzeżono jedynie, że „uposażenie proboszcza stanowić będą opłaty parafialne i ziemia beneficjalna”. Przedmiotowy dekret biskupa sam przez się nie mógł prowadzić do skutecznego przeniesienia własności konkretnego gruntu zarówno z uwagi na brak zachowania wymaganej w tym celu formy aktu notarialnego, jak i precyzyjnego oznaczenia nieruchomości. Z treści wniosku regulacyjnego wynika, że zarówno Kuria, jak i powodowa Parafia były świadome konieczności notarialnego przeniesienia własności gruntów po erygowaniu parafii, co bezsprzecznie nie nastąpiło. Argumentacji, że w chwili przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomość nie była własnością Parafii Św. M., przeczy jawny wpis w księdze wieczystej nr 915, a także zaadresowanie do tej parafii decyzji Urzędu ds. Wyznań z dnia 18 maja 1965 r., nr RK-6020/42/65. Sąd Apelacyjny nie zgodził się również z twierdzeniem strony powodowej, iż w odniesieniu do mienia kościelnego w okresie poprzedniego ustroju występowała nieusuwalna przeszkoda dla regulacji prawnej gruntów, która wynikała z obowiązującego ówczesnie prawa, gdyż niezależnie od tego powodowa Parafia i tak nie wykazała istotnej dla sprawy okoliczności przysługiwania jej tytułu prawnego do konkretnej nieruchomości w chwili jej przejęcia przez Państwo. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że podział beneficjum proboszczowskiego jest objęty hipotezą normy wyrażonej zarówno w art. 82 ustawy z dnia 27 października 1933 r. - Prawo o notariacie, jak i następującego po nim art. 46 prawa rzeczowego z 1946 r., zgodnie z którym czynność prawna przenosząca własność nieruchomości wymaga dochowania formy aktu notarialnego, zaś ważnemu przeniesieniu własności nieruchomości ziemskiej stało również na przeszkodzie rozporządzenie tymczasowe Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r. (Dz. U. Nr 73, poz. 428 z

późn. zm.), które uchylono dopiero w 1957 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powódka nie przedstawiła żadnego dokumentu sporządzonego w wymaganej formie, z którego wynikałoby, że nabyła własność nieruchomości objętej pozwem, w konsekwencji nie uwzględnił zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 61 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 63 ust. 1 pkt 3 u.s.p.k.k.

W skardze kasacyjnej powodowa Parafia zarzuciła naruszenie art. 61 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 63 ust. 1 pkt 3 u.s.p.k.k. w zw. z art. I, X, i XVI konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisanego w Rzymie w dniu 10 lutego 1925 r. (Dz.U. z 1925 r., Nr 72, poz. 501 - dalej: „konkordat z 1925 r.”) w zw. z kanonem. 1418 w zw. z kanonem. 1409 i k. 1410 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powódce nie przysługuje legitymacja czynna, bowiem nie przysługuje jej prawo własności nieruchomości przejętej przez Państwo, podczas gdy nieruchomość została przekazana przez Parafię Św. M. w O. na uposażenie proboszczów powodowej Parafii i poprzez utworzenie beneficjum przeszła na jej własność. Powódka zarzuciła także naruszenie art. 61 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 63 ust. 1 pkt 3 u.s.p.k.k. w zw. z art. I, X i XVI konkordatu z 1925 r. w zw. z kanonem 1427 § 1-3 C.I.C. w zw. z kanonem. 1500 C.I.C. poprzez niezastosowanie tych przepisów i nieuwzględnienie następstwa powodowej parafii po Parafii Św. M. odnośnie do części majątku parafii dzielonej. W skardze kasacyjnej zawarto także zarzut naruszenia art. 82 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 84, poz. 609 z późn. zm.) w zw. z art. I, X i XVI konkordatu z 1925 r. i w zw. z kanonem 1409 w zw. z kanonem 1418 C.I.C. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu konieczności dochowania formy aktu notarialnego również dla aktu właściwej władzy kościoła, którego mocą zostaje utworzona kościelna osoba prawna i zostaje jej przyznany określony majątek, podczas gdy zdaniem powódki przepis prawa o notariacie nie obejmował aktów przewidzianych prawem kanonicznym, jak w szczególności dekret erekcyjny Biskupa [...] z dnia 1 października 1946 r. Formułując te zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co znajduje:

Sformułowane już w apelacji zarzuty naruszenia art. 61 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 63 ust. 1 pkt 3 u.s.p.k.k. zostały w skardze kasacyjnej uzupełnione o zarzuty naruszenia postanowień konkordatu z 1925 r. oraz kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., co należy potraktować jako dopuszczalne poszerzenie argumentacji prawnej, zmierzającej do uzyskania przez powoda pozytywnego rozstrzygnięcia wniesionego powództwa. Kwestie te zostały jednak po raz pierwszy podniesione w skardze i nie były przedmiotem rozważań Sadu Okręgowego oraz Sądu Apelacyjnego, wymagają więc omówienia w pierwszej kolejności, co dotyczy w szczególności zagadnienia, czy konkordat z 1925 r. obowiązywał na terenie Polski po drugiej wojnie światowej, a więc także w dniu utworzenia powodowej Parafii dekretem Biskupa [...] z dnia 1 października 1946 r.

Obowiązywanie konkordatu z 1925 r. - jako umowy międzynarodowej zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską miało podstawę w prawie międzynarodowym publicznym. Stosownie do szczególnej pozycji prawnej Kościoła Katolickiego w stosunkach międzynarodowych, a także swoistej, wręcz uprzywilejowanej pozycji Kościoła Katolickiego pośród ówczesnych wyznań, przedwojenny ustrojodawca w art. 114 Konstytucji RP z dnia 17 marca 1921 r. przewidział, że „Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm” (pisownia oryginalna). Zawarcie konkordatu z 1925 r. stanowiło zatem wykonanie bezpośredniego nakazu konstytucyjnego. W dniu 23 kwietnia 1925 r. została uchwalona ustawa o zatwierdzeniu układu ze Stolicą Apostolską, określającego stosunek Państwa do Kościoła Rzymsko-Katolickiego (Dz.U. z 1925 r. Nr 47, poz. 324), zaś konkordat został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 1925 r. Nr 72, poz. 501. W przedwojennej nauce prawa oraz orzecznictwie, postanowienia konkordatu były uważane za część polskiego porządku prawnego w kategoriach umowy międzynarodowej, ale także ustawy. W orzeczeniu z dnia 23 października - 7 listopada 1929 r., I C 2343/28 (Orzecznictwo Sądów Polskich 1930, tom IX, s. 433 i n., poz. 451) Sąd Najwyższy wskazał, że „konkordat ze Stolicą Apostolską, ratyfikowany przez władzę ustawodawczą zgodnie z przepisami Konstytucji (art. 49) i ogłoszony w dzienniku ustaw (za 1925 r. poz. 324 i 501), jest nie tylko układem międzynarodowym,

lecz ustawą, mającą moc obowiązującą w stosunkach wewnętrznych...” (pisownia oryginalna, por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1932 r., III Rw 1769/32, „Głos Prawa z 1932 r., z. 2, s. 102). Również ówczesna doktryna polska stała na stanowisku, że umowy międzynarodowe obowiązują w systemie prawa polskiego ze względu na ich przekształcenie w akty prawa krajowego. Transformacja aktu międzynarodowego w „ustawę” następowała poprzez ratyfikację (która na płaszczyźnie wewnętrznej przekształcała normę międzynarodową w normę krajową o tożsamej treści) i dalej promulgowanie umowy międzynarodowej w Dzienniku Ustaw (co z kolei wywoływało skutek umowy międzynarodowej w stosunkach wewnętrznych - niejako wejście w życie umowy międzynarodowej na potrzeby jego stosowania przez sądy i organy krajowe).

Kwestia obowiązywania konkordatu z 1925 r. po wybuchu drugiej wojny światowej jako umowy międzynarodowej oraz przepisów wewnętrznych należy do zagadnień skomplikowanych. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nieobowiązywanie Konkordatu z 1925 r., przed wejściem w życie Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w [...] dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318 - dalej: „konkordat z 1993 r.”), nie budzi wątpliwości. Świadczą o tym badania historyczno-prawne, a przede wszystkim przebieg negocjacji poprzedzających zawarcie konkordatu z 1993 r. Zwraca się też uwagę, że konkordat z 1993 r. nie zawiera klauzuli derogującej konkordat z 1925 r. W tej sytuacji sądom pozostawione zostało rozstrzygnięcie kwestii, co do przyczyny utraty mocy obowiązującej konkordatu z 1925 r. i chwili, kiedy to nastąpiło (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 634/15, nie publ.). W piśmiennictwie sformułowano kilka tez co do przyczyn, trybu i momentu utraty mocy obowiązującej konkordatu z 1925 r. Konkordat nie zawierał postanowienia dotyczącego możliwości wypowiedzenia go lub zerwania przez którąkolwiek ze stron. Uchwała utworzonego po wojnie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 29 września 1945 r. wskazała, że konkordat zawarty między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską przestał obowiązywać (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1963 r., I CR 223/63, OSNC 1964, nr 10, poz.198, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 90/15, nie publ.) z uwagi na

sprzeczny z nim fakt powierzenia duchownym niemieckim administracji dwóch polskich diecezji: chełmińskiej oraz gnieźnieńsko-poznańskiej, co miało miejsce już na początku okupacji niemieckiej. Za uznanie przez drugą stronę faktu rozwiązania tej umowy można przyjąć list papieża Piusa XII na ręce prymasa Polski Augusta Kardynała Hlonda z dnia 17 stycznia 1946 r., odrzucający obciążanie strony kościelnej winą za zerwanie konkordatu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 312/14, nie publ.).

Uznając szersze naświetlenie tej problematyki za wykraczające poza ramy niezbędne do rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, ale mając na względzie kilka możliwych hipotez co do rozstrzygnięcia kwestii utraty mocy obowiązującej konkordatu z 1925 r. (na skutek zawarcia nowego konkordatu, z powodu wypowiedzenia lub zerwania przez jedną ze stron, istotnej zmiany okoliczności *clausula rebus sic stantibus* lub wygaśnięcia na skutek długotrwałego niestosowania *desuetudo*), za najbardziej przekonujący należy uznać pogląd, zgodnie z którym przyczyną utraty mocy obowiązującej konkordatu z 1925 r. była istotna zmiana okoliczności (*clausula rebus sic stantibus*).

W prawie międzynarodowym obowiązywanie normy pozwalającej stronom na uznanie traktatu za wygasły - lub zwolnienie się od niektórych zobowiązań - w wypadku istotnej zmiany okoliczności nie jest kwestionowane. Przyjmuje się, że zmiana okoliczności musi być jednak rzeczywista i skuteczna. Powstała sytuacja powinna znacznie różnić się od układu stosunków decydujących o zawarciu traktatu i istniejących w chwili jego zawarcia. Zmianę uważa się zaś za skuteczną, jeżeli wywiera ona radykalny wpływ na możliwość lub użyteczność wykonywania traktatu.

Mając na względzie przesłanki zastosowania klauzuli istotnej zmiany okoliczności, można podnieść, że sytuacja w Polsce powojennej uległa zasadniczej i bardzo poważnej zmianie w stosunku do stanu sprzed 1939 r. Z preambuły konkordatu z 1925 r. wynikała jednoznaczna wola stron określenia stanowiska Kościoła Katolickiego w Polsce i ustalenia zasad, które w godny i trwały sposób będą kierować sprawami kościelnymi na ziemiach Rzeczypospolitej. Realizacja Konkordatu z 1925 r. była zatem związana ściśle z czynnikiem terytorialnym, którego wyrazem był art. IX Konkordatu z 1925 r., określający schemat podziału diecezjalnego. Na skutek drugiej wojny światowej wykonywanie Konkordatu

z 1925 r. najpierw przez niemal sześć lat stało się praktycznie niemożliwe, a następnie - gdy znów teoretycznie stało się możliwe - Polska zaistniała w znacznie zmienionych, a w dodatku nieustalonych przez długi czas, granicach. Na ziemiach polskich zasadniczo zmieniła się struktura ludności, Polska stała się państwem praktycznie jednonarodowym i monoetnicznym. Nie bez znaczenia był też narzucony Polsce nowy system polityczny, pozbawiający ją możliwości samodzielnego stanowienia o sobie, także w kwestiach wyznania. Przedstawione okoliczności uzasadniają wniosek, że konkordat z 1925 r. przestał obowiązywać jako umowa międzynarodowa (akt prawa międzynarodowego) oraz ustawa krajowa z dniem zakończenia drugiej wojny światowej, na skutek zasadniczej zmiany okoliczności, na podstawie zwyczajowej klauzuli *rebus sic stantibus*, tak więc konkordat nie obowiązywał już w dniu wydania dekretu Biskupa [...] z dnia 1 października 1946 r. o erygowaniu powodowej parafii .

Do rozważenia pozostaje dalej kwestia, czy w tym dniu istniała podstawa prawna do uwzględniania przepisów prawa kanonicznego oraz płynących z nich skutków prawnych przez sąd państwowy. W dniu powstania powodowej Parafii obowiązywał nadal art.114 Konstytucji marcowej, przewidujący, że Kościół rzymskokatolicki rządzi się swoimi własnymi prawami. Kanony C.I.C. obowiązywały więc w wewnętrznych stosunkach Kościoła katolickiego, a wynikające z nich skutki prawne, między innymi w zakresie administrowania majątkiem osób kościelnych, były wiążące dla jednostek organizacyjnych Kościoła. Stosownie do postanowień tego prawa biskupi mogli utworzyć nową jednostkę organizacyjną (beneficjum - twór prawny, łac. „*ens iuridicum*” według kanonu 1409, 1410, 1418) lub dokonać wydzielenia nowej parafii z już istniejącej, na warunkach wskazanych w kanonie 1427 i 1500 C.I.C.

Stosownie do kanonu 1409 C.I.C, beneficjum kościelne jest tworem prawnym na stałe ustanowionym lub erygowanym przez właściwą władzę kościelną, złożonym z urzędu świętego oraz prawa do pobierania dochodu z przyłączonego doń uposażenia. Uposażenie beneficjum stanowią albo dobra, będące własnością samego tworu prawnego, albo pewne i należne świadczenia określonej rodziny lub osoby prawnej, albo pewne i dobrowolne ofiary wiernych, które przypadają rektorowi beneficjum, albo tak zwane prawa

stały w granicach taksy diecezjalnej lub słusznego zwyczaju, albo dystrybucje chórowe, wyłączeniem ich trzeciej części, jeżeli cały dochód beneficjum składa się z dystrybucji chórowych (kanon 1410). Zgodnie z kanonem 1418, erekcji beneficjum dokonuje się przez akt prawny, w którym określa się miejsce erygowania oraz uposażenie beneficjum wraz z prawami i obowiązkami beneficjata. Kanon 1427 przewidywał, że: § 1. Ordynariusze mogą również, dla słusznej i kanonicznej przyczyny, dzielić wszelkie parafie, nawet mimo sprzeciwu ich rektorów i bez zgody ludu, ustanawiając wikariaty stałe lub nowe parafie, albo rozgraniczyć ich terytorium. § 2. Przyczyną kanoniczną, aby nastąpił podział lub rozgraniczenie parafii, jest jedynie albo duża trudność w dostępie do kościoła parafialnego, albo zbyt duża liczba parafian, o których dobro duchowe nie można zadbać zgodnie z normą k. 467 § 1, § 3. Dokonując podziału parafii, Ordynariusz powinien przypisać odpowiednią część [dóbr] do nowo erygowanego wikariatu stałego lub parafii, zgodnie z przepisem kanonu 1500; jeżeli nie ma ich skądinąd pozyskać, należy je wziąć z dochodów w jakikolwiek sposób przypadających kościołowi macierzystemu, pod warunkiem, że temuż kościołowi macierzystemu pozostaje wystarczający dochód. [...]

Należy wskazać, że kodeksowi prawa kanonicznego z 1917 r., nie była znana jednolita prawnie instytucja parafii jako osoby prawnej i podmiotu praw majątkowych; przepisy dawnego kodeksu wspominały o parafiach jedynie w kanonie 216 i w dziale o beneficjach kościelnych (w przytoczonym wyżej kanonie 1427), a to ze względu na wyodrębnienie beneficjum, nazywanego powszechnie duszpasterskim albo parafialnym, które służyło utrzymaniu proboszcza. Kodeks uznawał wprawdzie istnienie w Kościele osób prawnych („osób moralnych” według nazewnictwa tego kodeksu) obok osób fizycznych, jednak ich bezpośrednio nie definiował. W szerszym znaczeniu osobą prawną prawa kanonicznego były wszelkie podmioty prawa niebędące osobami fizycznymi, niezależnie od ich charakteru jako zespołów osób (np. kapituły katedralne, klasztory, kolegia) lub pewnych instytucji kościelnych (np. szpitale, beneficja). W poszczególnych kanonach używano niejednolitej terminologii. Uważano więc, że użycie terminów „osoba prawna” i „osoba moralna” jest bez różnicy co do podmiotu praw majątkowych. Również sformułowanie „twór prawny” (*ens*

iuridicum), używane w odniesieniu do beneficjów, w zasadzie rozumiano jako wskazujące na status samoistnego podmiotu praw i obowiązków; było ono swego rodzaju fikcyjną osobą, choć pozbawioną praw osobistych. Zgodnie z C.I.C z 1917 r., beneficjum złożone było z trzech elementów: 1) urzędu kościelnego (tzw. element duchowy, *elementum spirituale*), 2) prawa do pobierania dochodów złączonego z urzędem (*spirituali adnexum*), 3) samego uposażenia w postaci dóbr doczesnych (*aliquid temporale*). Podstawowym typem uposażenia beneficjum parafialnego była niewątpliwie ziemia, najczęściej rolna. Ten, komu nadano beneficjum - nazywany beneficjatem - nie stawał się właścicielem dóbr, które należały do beneficjum jako tworu prawnego; w znaczeniu prawnym był on jedynie ich użytkownikiem i administratorem. Przeznaczenie beneficjum było celowe, tj. służyło ono utrzymaniu urzędu kościelnego (określanego przez prawodawcę kościelnego jako „urząd święty”), który piastował beneficjant. Z uwagi na celowy charakter zaznaczano, że połączenia elementu materialnego (tj. uposażenia) z elementem duchowym (urzędem) może dokonać jedynie właściwa władza kościelna. Beneficja dzielono m.in. na duszpasterskie (tzw. kuracje, łac. *beneficia curata*) oraz nieduszpasterskie (*beneficia non curata*). Beneficja proboszczowskie, ze względu na obowiązek stałego przebywania w określonym miejscu (parafii), nazywano „podwójnymi” (*duplicia*) lub rezydencjalnymi (*residentialia*). W dawniejszym prawie kanonicznym beneficja parafialne mogły być czasowe (inaczej: manualne lub usuwalne) lub dożywotnie (zwane również nieusuwalnymi lub stałymi), zależnie od tego, czy było możliwe czy też niemożliwe odwołanie beneficjum po upływie oznaczonego czasu, tak więc określenie w dekrete erekcyjnym, że beneficjum ma charakter usuwalnego, nie dotyczyło w żaden sposób charakteru uposażenia, lecz jedynie wyznaczało zakres swobody władz kościelnych, jeśli chodzi o przyznawanie beneficjów. W myśl kanonu 1410 C.I.C., ustanowienie (erekcja) beneficjum polegało na wydaniu przez kompetentną władzę kościelną aktu prawnego, mocą którego powoływała ona do życia nowe beneficjum w oznaczonym miejscu i dołączała go do oznaczonego urzędu kościelnego. Beneficja tzw. niekonsystorialne mogły ustanawiać, zgodnie z k. 1414, lokalni ordynariusze (co do zasady - biskupi); ich kompetencja dotyczyła również beneficjów parafialnych. Wymagania niezbędne

do ustanowienia beneficjum określały kanony 1415-1418 C.I.C. Z punktu widzenia niniejszej sprawy znaczenie kluczowe ma przepis kanonu 1418, nakładający na miejscowego ordynariusza obowiązek sporządzenia aktu prawnego, określającego zarówno miejsce beneficjum, jak i jego uposażenie oraz prawa i obowiązki beneficjanta. Ponadto należy zwrócić uwagę na kanon 1428, zgodnie z którym dokonując podziału ordynariusz miejsca miał obowiązek sporządzić dokument urzędowy, opatrzony pieczęcią diecezji po wysłuchaniu kapituły katedralnej oraz osób zainteresowanych, w tym zwłaszcza rektorów kościołów (§ 1). Istotne znaczenie ma ustalenie relacji pomiędzy kanonami 1418 i 1428 oraz kanonem 1500 C.I.C. Ten ostatni przepis, umiejscowiony w tytule XXVII Części piątej Kodeksu pt. „O nabywaniu dóbr kościelnych” (*De bonis ecclesiasticis acquirendis*), stanowił, że w przypadku gdy terytorium kościelnej osoby moralnej (np. diecezji lub kolegialnej osoby prawnej) podlega podziałowi lub ma ulec połączeniu z inną osobą prawną, albo gdy z odłączonej części ma być erygowana nowa osoba moralna, właściwa władza kościelna dzieli w proporcji, odpowiadającej względom słuszności, zarówno majątek przeznaczony do korzystania dla całego terytorium, jak i zobowiązania zaciągnięte na jego rzecz, uwzględniając wolę pobożnych fundatorów i ofiarodawców oraz prawa nabyte i szczególne przepisy dotyczące danej osoby moralnej. Przepis kanonu 1500 C.I.Can. wspominał wprawdzie ogólnie o „osobach moralnych”, nie budziło jednak wątpliwości, że pojęcie to obejmuje również twory prawne, jak np. beneficja parafialne, co zresztą wynika z odesłania do k. 1500 na mocy k. 1427 § 3 C.I.C. W konsekwencji nie ulega wątpliwości, iż dzieląc parafię, ordynariusz miał zarówno prawnokanoniczną kompetencję, jak i obowiązek, dokonać również podziału zarówno aktywów, jak i pasywów dotychczasowego beneficjum proboszczowskiego. Podziałowi temu powinien dać wyraz w treści dokumentu sporządzonego w wykonaniu przytoczonych wyżej norm prawa kanonicznego.

Z art. 60 ust. 1 w zw. z art. 61 ust. 1 u.s.p.K.K. wynika, że przesłanką roszczenia regulacyjnego o przywrócenie własności nieruchomości kościelnych jest tożsamość podmiotu pozbawionego własności i żądającego jej przywrócenia. Kościelna osoba prawna musi wykazać swoją legitymację

czynną do złożenia wniosku w postępowaniu regulacyjnym, a następnie do wystąpienia z roszczeniami określonymi w art. 63 ust. 1 u.s.p.K.K w postępowaniu przed sądem państwowym, wyrażającą się w tym, że jest tą osobą kościelną, która została pozbawiona własności nieruchomości wskutek jej upaństwowienia lub następcą prawnym tej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 634/15, nie publ.). Tożsamość lub następstwo prawne kościelnych osób prawnych wymagają podstawy prawnej nie tylko w prawie kanonicznym, lecz również w prawie państwowym, tj. cywilnym; prawo kanoniczne powinno oczywiście być zastosowane lub uwzględnione przez sąd, jednak nie samodzielnie, lecz w związku z przepisami obowiązującymi w Państwie. Wydzielenie nowej parafii i należącego do niej beneficjum proboszczowskiego z już istniejącego, na podstawie decyzji upoważnionego organu władzy kościelnej (aktu biskupa) stanowiło niewątpliwie skuteczny na płaszczyźnie wewnętrznej Kościoła katolickiego akt zarządu majątkiem kościelnym. Jednakże, aby mógł on wywrzeć skutki prawne na zewnątrz, wobec osób trzecich, musiał być zgodny z wymaganiami prawa państwowego co do formy i sposobu przeniesienia praw rzeczowych. Niewątpliwie należało więc dopełnić takich czynności przewidzianych przez prawo państwowe, które czyniłyby te przesunięcia majątkowe widocznymi i skutecznymi także wobec osób trzecich w stosunkach zewnętrznych Kościoła, czego strona kościelna miała świadomość. Wynika to z pisma Kurii Diecezjalnej [...] z dnia 25 sierpnia 1965 r. adresowanego do Urzędu do spraw Wyznań oraz z wniosku regulacyjnego z dnia 10 kwietnia 1991 r. W pierwszym z tych pism wskazano, że przedmiotową nieruchomość nabyła Parafia Św. M. jako majątek beneficjalny i w tym samym charakterze przekazała ją w używanie duszpasterzy pracujących przy kaplicy, a później przy Kościele na P. Zapis rejentalny miał być dokonany po erekcji parafii. We wniosku regulacyjnym powodowa Parafia podniosła, że „nieruchomość objętą wnioskiem o powierzchni 4 ha 4790 m² nabyła Parafia Św. M. od hrabiny M. W. Rejentalnie ziemia ta została zapisana na Parafię Św. M. w O. w księdze wieczystej nr [...] na podstawie aktu rejentalnego z dnia 15 października 1935 r. Ziemia ta nie została rejentalnie zapisana Parafii N. w O. Nowy ustrój w

Polsce powojennej i tworzony ustrój prawny stanowił wielkie utrudnienie. Czekano na lepsze czasy”.

Nawet gdyby przyjąć najkorzystniejszy dla powodowej Parafii pogląd, że sam akt kompetentnej władzy kościelnej (dekret biskupa) przenosił prawo własności nieruchomości wskazanej w pozwie z jednostki dzielonej (Parafii Św. M. w O.) na nowo powstałą Parafię Rzymsko-Katolickiej N. w O., to należy zwrócić uwagę, że dekret Biskupa [...] z 1 października 1946 r. nie odpowiadał wskazanym wyżej kanonom C.I.C., albowiem nie wyszczególnił, jakie konkretnie nieruchomości zostały przekazane nowo powstałej parafii. W momencie upaństwowienia nieruchomości, w księdze wieczystej nr 915 ujawniona była - jako właściciel nieruchomości objętej tą księgą - Parafia Św. M. w O. jako właściciel ziemi nabytej od M.W. Parafia ta nadal istnieje i mogła jako uprawniona osoba kościelna domagać się odszkodowania za nieruchomości objęte pozwem, zwłaszcza w przypadku fiaska postępowania regulacyjnego i znanego stronie kościelnej stanowiska strony państwowej w tej kwestii.

W świetle powyższych rozważań sformułowane w skardze zarzuty naruszenia norm prawa materialnego nie zasługiwały na uwzględnienie, stąd orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje oparcie w art. 102 k.p.c.

jw

kc